

A jeśli – Seweryn Krajewski

A jeśli ja szewcem jestem jak wielu,
statecznie robotą się trudzę
I dbam też, by buty me doszły do celu,
z tą myślą się budzę
A jeśli to mało, za mało Ci jest
mój Panie Królewski na chmurze
Pamiętaj, że wzory z uśmiechów i łez
na własnej garbuję skórze
A jeśli ja owce pasę zwyczajnie,
tłuscieją poddane mi stada
Szałas naszego pożoga nie zajmie
i nie tknie zagłada
A jeśli to mało, za mało Ci jest
i mówisz, że więcej byś zdążył
Pamiętaj, że czynię dzwoneczki z mych łez
i nie śpię, gdy stada śpią już
A jeśli artystą być mi pozwala
ten, co się nie myli daremnie
Z materii najdroższej obrazu układam,
bo z Ciebie i ze mnie
A jeśli Bóg myśli, że wiele mi dał,
to bierze on formę za temat
Bo przecież im piękniej, im piękniej ją gram,
tym bardziej miłości nie mam
Bo przecież -im piękniej,im piękniej ją gram,
tym bardziej miłości nie mam



KRAJEWSKI | OSIECKA



STEREO

Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych